

Natalia Niemen, Począwszy od Kaina (feat. KRZY)

My przodków naszych
Począwszy od Kaina
Niewinnym ptaków
Udowadniamy winy
W potrzasku rdzawej
Mechanicznej trzepocą skrzydła
Konając w męce

My przodków naszych
Począwszy od Kaina

Wykwintne gesty
Uczone miny
Patrzymy czujni
Wzajemnie nie lubieźni
Kto z nas następny
Wypadnie z toru bieźni

Agenci, konferencji
Do słów dodają rtęci
Trują, dławią, psują, prawią
Niszczą po zgliszczach
Przeciągają bożyszczka

My przodków naszych
Począwszy od Kaina
Skąpane słowa w potokach śliny
Mutualizmy i superwizje
Dyplomatyczne hipokryzje

My przodków naszych
Począwszy od Kaina
Bratozabójcy z ojca i syna
Przemocy akty i najeżone grzbiety
Korzystne pakt, fortuny i kobiety

Agenci, konferencji
Pobiją się z niechęci
Otrują, udławią
Popsują, naprawią
Zniszczą na zgliszczach
Ustawią swe bożyszczka

My przodków naszych
Począwszy od Kaina
Być zawsze ponad
Zabłysnąć na wyżynach
Spienione tempo
Rywalizacja broni
Na rzecz pokoju i na ironię

My przodków naszych
Począwszy od Kaina
Historii koniec
Zostaje nam margines
Totalnej klęski przodkowie nie doznali
My w samobójstwie
Będziemy doskonali

Agenci, konferencji
Pobiją się z niechęci
Otrują, udławią
Popsują, nie prawią
Zniszczą na zgliszczach

Zwałę się bożyszczą